

**Oświadczenie złożone
przez senatora Władysława Dajczaka**

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Uprzejmie proszę Pana Ministra o zajęcie stanowiska w sprawach, z którymi zwracają się do mnie interesanci, dotyczących istotnych spraw życiowych polskich rodzin w zakresie zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych.

Po latach przełomu politycznego na początku lat dziewięćdziesiątych podejmowano na bardzo różne sposoby działania w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Jednym ze sposobów było przyłączenie się zakładów pracy do budowania mieszkań na podstawie umów o wspólninwestowaniu zawieranych ze spółdzielni mieszkaniowymi. Z kolei zakłady pracy, jako najemca, zawierały porozumienia ze swoimi pracownikami na podnajem wybudowanych mieszkań. Porozumienia takie zwykle określały czas podnajmu na kilkadziesiąt lat z możliwością przystąpienia pracownika do członkostwa w tej spółdzielni mieszkaniowej i, co się z tym wiązało, nabycia praw trwale gwarantujących zamieszkiwanie w tym lokalu. Zbliża się czas upływu na przykład piętnastoletniego podnajmu, narasta zatem niepokój o przyszłość takich posiadaczy lokali mieszkalnych w zasobach spółdzielni mieszkaniowych. Zawierane porozumienia pomiędzy wspólninwestorem, zakładem pracy, a pracownikiem dawały prawo przystąpienia, jako członek, do spółdzielni mieszkaniowej na zasadach określonych w statucie. Problem jednak polega na tym, że statuty dają takie prawo osobom fizycznym, które nabyły własnościowe prawo do lokalu wraz ze związanymi z tym uprawnieniami.

Po upływie blisko dwudziestu lat istotnie zmieniło się otoczenie działalności spółdzielni mieszkaniowych w Polsce. Zmieniły się też zasady gospodarowania i, co istotniejsze, zasady inwestowania oraz nierozłącznie związane z tym zasady kredytowania inwestycji mieszkaniowych. Osoba fizyczna właściwie ma jedną możliwość postępowania: zaciągnięcie 200-300 tysięcy zł kredytu na zasadach komercyjnych, co dla przeciętnej rodziny stanowi barierę nie do pokonania. W świetle stanu faktycznego - spółdzielcze zasoby nieruchomości posiadają nieuregulowany stan prawny - nie jest możliwe ubieganie się przez osobę fizyczną o kredyt hipoteczny, dostępny dla rodzin środki do zrealizowania zakupu wymarzonego mieszkania i zagwarantowania bezpieczeństwa swojej rodzinie.

Czy w podległym Panu urzędzie znane jest opisane zjawisko, czy podejmowane są oczekiwane przez wiele polskich rodzin działania, czy istnieją - w świetle obowiązującego prawa - możliwości wsparcia zainteresowanych rodzin oraz spółdzielni mieszkaniowych w podejmowanych przez nie działaniach o uregulowanie stanu prawnego na nieruchomościach? Deklaruję udostępnienie dokumentów wskazujących na konkretny przykład.

*Łączę wyrazy szacunku
Władysław Dajczak*